

Podział Moldovagazu i długów gazowych Mołdawii

24 marca wicepremier Mołdawii Valeriu Lazar ujawnił, że Mołdawia i Rosja osiągnęły porozumienie o formalnym wydzieleniu z przedsiębiorstwa Moldovagaz jego części znajdującej się na terytorium separatystycznego Naddniestrza. Jednocześnie władze Naddniestrza przejęłyby dług Moldovagazu wobec Gazpromu w wysokości ok. 2,5 mld USD. Operacja taka legalizowałaby istniejący *de facto* podział infrastruktury gazowej pomiędzy Kiszyniowem i Tyraspołem, uwalniając równocześnie Kiszyniów od prawnej odpowiedzialności za długi za konsumowany przez Naddniestrze gaz. Przystąpienie Mołdawii do tego porozumienia jest przejawem pragmatyzacji polityki Kiszyniowa wobec kwestii naddniestrzańskiej.

Moldovagaz jest narodowym operatorem gazowym Mołdawii, który od 1999 roku w 50% należy do Gazpromu. Państwo mołdawskie ma 35,33%, a Naddniestrze 13,44% akcji Moldovagazu. Dotychczas Kiszyniów nie zgadzał się na podział przedsiębiorstwa, widząc w jego istnieniu element jedności kraju. Moldovagaz podpisywał więc jeden kontrakt z Gazpromem na dostawy gazu tak dla Mołdawii, jak i dla Naddniestrza. Naddniestrze jednak nie płaciło za gaz konsumowany na jego terytorium. Zaległości z tego tytułu osiągnęły w tym roku sumę ok. 2,5 mld USD. Powstały dług jest formalnie długiem całego Moldovagazu. Przeprowadzenie podziału majątku i długów Moldovagazu na część mołdawską i naddniestrzańską, z jednej strony wzmocni formalną pozycję separatystycznego reżimu w Tyraspolu, z drugiej jednak ograniczy możliwości nacisku Rosji na Kiszyniów. Ponieważ przeprowadzenie podziału będzie długim i złożonym procesem, można się spodziewać, że strona rosyjska i naddniestrzańska będą szukały sposobu obciążenia Mołdawii częścią długu Naddniestrza (np. argumentując, że dług musi być podzielony proporcjonalnie do wartości aktywów). <wrod>